

Sygn. akt IV CZ 113/11

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R. S. i M. S.

przeciwko B. R. i M. R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 lutego 2012 r.,

zażalenia powodów

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 4 maja 2011 r.,

oddala zażalenie

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 4 maja 2011 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powodów – R. S. i M. S. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 26 lutego 2010 r. W uzasadnieniu wyjaśnił, że pierwszy raz apelacja skarżących została odrzucona postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 10 czerwca 2010 r. z powodu nieuiszczenia w terminie należnej od niej opłaty sądowej. W ciągu tygodnia od doręczenia tego postanowienia powodowie wnieśli o przywrócenie im terminu do uiszczenia „wpisu od apelacji” oraz o zwolnienie ich od obowiązku uiszczenia tego „wpisu”, wyjaśniając przyczyny, które spowodowały brak z ich strony reakcji na wezwanie do opłacenia apelacji. Ostatecznie, na wezwanie Sądu, powodowie sprecyzowali, że złożony przez nich wniosek należy traktować jako wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o zwolnienie od uiszczenia opłaty od apelacji. Sąd Okręgowy przywrócił powodom termin do wskazanej przez nich czynności. Wniosek powoda o zwolnienie od kosztów został zwrócony, a apelacja – po bezskutecznym wezwaniu do uiszczenia opłaty – odrzucona po raz wtóry. Natomiast powódkę ostatecznie zwolniono od opłaty od apelacji. W dniu 7 listopada 2011 r. powodowie wnieśli ponownie apelację o identycznej treści z wcześniej odrzuconą. Sąd Okręgowy przedstawił akta Sądowi Apelacyjnemu zaznaczając, że przedstawia je z apelacją powódki wniesioną 4 maja 2010 r.

Sąd Apelacyjny przeprowadził kontrolę prawidłowości przywrócenia terminu przez Sąd Okręgowy i stwierdził wadliwość tej czynności. Zwrócił uwagę, że powodom przywrócono termin do złożenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych (opłaty od apelacji) w sytuacji, kiedy ich apelacja została wcześniej prawomocnie odrzucona. W takim wypadku powodowie mogli zgłosić jedynie wniosek o przywrócenie terminu do złożenia apelacji, ponieważ odrzucenie apelacji spowodowało, że nie istniało już pismo powodujące powstanie obowiązku uiszczenia opłaty. Apelacja przesłana została przez powodów w listopadzie 2010 r. i była spóźniona. Jej wniesienie nie było połączone z wnioskiem o przywrócenie terminu do założenia tego środka zaskarżenia. Z kolei apelacja wniesiona 4 maja 2010 r. została prawomocnie odrzucona (w stosunku do powoda nawet

dwukrotnie). Te okoliczności spowodowały, że - zdaniem Sądu Apelacyjnego - przedstawienie apelacji z 4 maja 2010 r. w celu jej rozpoznania w stosunku do powódki mogło spowodować tylko odrzucenie tego środka z uwagi na istnienie prawomocnego rozstrzygnięcia.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyli powodowie, którzy domagają się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania Sądowi Apelacyjnemu do rozpoznania apelacji wniesionej przez powodów, ewentualnie zwrócenia akt Sądowi Okręgowemu w celu wezwania powodów do uzupełnienia braku formalnego ich wniosku o przywrócenie terminu poprzez uzupełnienie go o wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji i złożenie apelacji.

Skarżący zarzucili naruszenie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 130 k.p.c. oraz w zw. z art. 130 § 3 k.p.c. i art. 168 k.p.c. Zdaniem skarżących stanowisko Sądu Apelacyjnego jest wewnętrznie sprzeczne, ponieważ Sąd ten nie mógł odrzucić apelacji już prawomocnie odrzuconej. Postępowanie o przywrócenie terminu toczyło się nieprawidłowo, skoro Sąd Okręgowy zaniechał wezwania powodów do uzupełnienia braków formalnych złożonego przez nich pisma poprzez dołączenie do niego apelacji, mimo że z wniosku powodów odczytać można było zamiar doprowadzenia do rozpoznania ich apelacji. Skarżący zwrócili uwagę, że w orzecznictwie nie ma jednolitości poglądów dotyczących właściwej metody usunięcia skutków procesowych niezawinionego przez stronę uchybienia terminu, wobec czego powodowie nie powinni ponosić negatywnych skutków rozbieżności judykatury i nauki, skoro podjęli czynności zmierzające do usunięcia przyczyny odrzucenia ich apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie budzi wątpliwości, że powodowie, występując w procesie bez pomocy prawnej, po otrzymaniu odpisu postanowienia o odrzuceniu ich apelacji z powodu braku opłaty podjęli działania mające na celu przywrócenie terminu do wystąpienia z wnioskiem o zwolnienie od tej opłaty. Charakter czynności, do której powodowie domagali się przywrócenia terminu, został określony we wniosku i doprecyzowany w dalszym piśmie. Nie zachodziły więc podstawy do przypisania tej czynności innego znaczenia, niż uczyniła to strona składająca wniosek. Powoływany przez skarżących art. 130 § 1 k.p.c. umożliwia jedynie nadanie biegu i rozpoznanie

w trybie właściwym pisma procesowego mylnie oznaczonego lub zawierającego inne oczywiste niedokładności. Jeżeli pismo takich usterek i niedokładności nie zawiera, Sąd nie jest uprawniony do przydania mu innego charakteru niż chciała strona, aby zapewnić tej stronie osiągnięcie pozytywnego skutku, którego nie gwarantuje podjęta przez nią czynność. Takie działanie nie stanowiłoby dbałości o wyrównanie szans strony występującej bez fachowej pomocy prawnej lecz naruszałoby zasadę równości stron procesu i nie znajdowałoby podstawy nie tylko w treści art. 130 § 1 k.p.c., ale nawet w ramach obowiązków sądu wynikających z art. 5 oraz z art. 212 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2011 r., III CSK 137/10, Lex nr 1084562). Dlatego, wbrew stanowisku skarżących, nie stanowiło uchybienia Sądu odwoławczego przyjęcie, że postępowanie o przywrócenie terminu dotyczyło czynności związanych z opłaceniem apelacji, a nie z jej ponownym, formalnie prawidłowym złożeniem. Podzielić także należy przyjęte przez ten Sąd zapatrywanie, że uwzględnienie wniosku powodów nie było prawidłowe w sytuacji procesowej powstałej po odrzuceniu ich apelacji i nie uchyliło skutków wynikających z prawomocności jej odrzucenia. Wprawdzie skarżący słusznie podnoszą, że poglądy prawne i praktyka stosowania art. 168 k.p.c. w wypadkach takich, jak aktualnie rozpatrywany, są różne (stanowisko traktujące jako właściwą drogę usunięcia skutków nieopłacenia w terminie środka odwoławczego wyrażane było np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1979 r. IV CR 232/79, OSNCP 1980/1/16 oraz w postanowieniu z dnia 10 listopada 2006 r., I CZ 61/06, nie publ.; stanowisko przeciwne, odpowiadające pogładowi Sądu drugiej instancji znalazło odbicie np. w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1981 r., II CZ 107/81, nie publ., z dnia 7 czerwca 2002 r., IV CZ 92/02, nie publ., z dnia 27 stycznia 2005 r., II UZ 48/04 nie publ., z dnia 22 lutego 2006 r., III CZ 4/06, nie publ., z dnia 9 lipca 2008 r., V CZ 44 /08, OSNC-ZD 1009/2/55 oraz w uchwale z dnia 4 stycznia 2008 r., III CZP 119/07, OSNC-ZD 2008/D/98), jednakże za przeważające uznać można zapatrywanie, że odrzucenie środka zaskarżenia niweczy wszystkie skutki związane z jego wniesieniem, wobec czego wniosek o przywrócenie terminu musi dotyczyć czynności procesowej w postaci złożenia środka zaskarżenia, nie może natomiast ograniczać się do jednego z elementów składających się na unicestwioną

w wyniku odrzucenia, wcześniej dokonaną czynność zaskarżenia orzeczenia. Opłata od apelacji należna jest tylko od apelacji pozostającej w rozpoznaniu sądu, a nie od apelacji już przez ten sąd odrzuconej. Sąd Najwyższy w składzie rozpatrującym niniejszą sprawę przychylił się do poglądu, że opłacenie środka odwoławczego nie jest odrębną czynnością procesową i – co najmniej wówczas, kiedy środek ten został już odrzucony - nie może być skutecznie wniesiony wniosek o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od tego rodzaju środka zaskarżenia, ponieważ jego uwzględnienie nie przywróciłoby do istnienia tego środka, unicestwionego na skutek odrzucenia.

Nie można natomiast odmówić racji skarżącemu, że niekonsekwentne było stanowisko Sądu Apelacyjnego, który - uznając za skuteczne odrzucenie pierwotnie wniesionej apelacji przez Sąd pierwszej instancji - jednocześnie dokonał tej czynności powtórnie i to - jak wynika z sentencji - w odniesieniu do apelacji obojga powodów, chociaż w uzasadnieniu zaznaczył, że przedmiotem jego rozpoznania jest tylko apelacja powódki. Jednakże, mimo błędnego uzasadnienia, zaskarżone postanowienie odpowiada ostatecznie prawu, ponieważ ujmuje czynność, której dokonanie w realiach niniejszej sprawy było konieczne, skoro powodowie wnieśli apelację ponownie w dniu 9 listopada 2010 r., nie składając jednocześnie wniosku o przywrócenie terminu do jej złożenia, a nie może budzić wątpliwości, że apelacja złożona w tym terminie była spóźniona w świetle art. 369 k.p.c.

Skarżący akcentują w zażaleniu brak swojej wiedzy fachowej i nieskorzystanie z pomocy prawnej na etapie składania wniosku o przywrócenie terminu, jako okoliczności, które powinny usprawiedliwić wybór środka procesowego ocenionego przez Sąd odwoławczy jako nieprawidłowy, chociaż Sąd pierwszej instancji uznawał go za właściwy i uzasadnić umożliwienie powodom skutecznego zaskarżenia wyroku. Te argumenty nie mogą być obecnie rozpatrywane, skoro strona powodowa nie złożyła dotychczas wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji.

Z przytoczonych względów zażalenie powodów podlegało oddaleniu na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c.